

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 24 Lutego r. s. 1833 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 16 lutego.

Reskryptem CESARSKIM z d. 7 b. m. sprawujący obowiązek Jenerał-Kwatermistrza i Armii, Jenerał *Weyrauch* 1, mianowany kawalerem orderu *S. Anny* 1 klasy.

— Przez Ukazy CESARSKIE do Kapituły orderów, ozdobieni zostali orderami: *S. Anny* 2 klasy z brylantami, 31 stycznia b. r. były dowódca 7go pułku Królewsko Pruskich karabinierów, mianowanego *J. C. W. WIELKIEGO* Xięcia *MICHAŁA*, major *Sidow*; i tegoż orderu 3 klasy, kupcy i gildy moskiewscy *Bazyli* i *Piotr Usaczew* i *Friedrichsbamski Bazyli Nabitkow*, w nagrodę za znaczne ofiary, uczynione na rzecz Komitetu, opiekującego się ubogimi w Moskwie.

— Przez Ukaz z d. 28 stycznia do P. Vice-Kancelarza, CESARZ Jmć raczył mianować zostającego w Ministerstwie Spraw zagranicznych Radcę Stanu Barona *Brunow*, Członkiem Głównego Zarządu Cenzury od tegoż ministerstwa z pensją etatową. (T.P.)

Sankt Petersburg d. 17 lutego.

Podług wiadomości, wysłanych z *Konstantynopola* d. 26 stycznia (7 lutego), Jenerał *Murawjew* powrócił z *Alexandryi*, otrzymawszy od *Mehemeda Alego* uroczyste przyrzeczenie poddania się Sułtanowi i strzymania działań nieprzyjacielskich, i d. 4 (16) stycznia w obecności jenerała wystąpił do *Ibrahima* w tej rzeczy rozkaz. (W następnym Nrze umieścimy obszernie urzędowe o tej rzeczy doniesienie, z dzisiejszej poczty otrzymane, którego treść istotną, co rychlej dla Szanownych Czytelników K. L. zebraną podajemy.)

## P R U S S Y.

Berlin dnia 17 lutego.

Domyślają się niektórzy, mający, jakoby, bliższe stosunki z tajnikami politycznymi, iż przedmiotem zamiany Xięstw, między naszym Królem, a Xięciem *Brunświckim*, o której w poprzedzającym numerze (Kur. Lit.) wzmianka się uczyniła, ma być *W. Xięstwo Poznańskie*. (G.W.)

## N I E M C Y.

Na jednym z pierwszych zgromadzeń drugiej Izby Stanów *Wirtemberskich*, Ministerium udzieliło dokładniejszych objaśnień o uldze w podatkach, w mowie od tronu zapowiedzianych. Z tego okazuje się, że w skarbie publicznym znajduje się teraz przewyżki 2,400,000 zł., pochodzący szczególnie z podwyższonego cła i powiększonej ceny zboża. Z tego summa, mogąca być podniesiona, użyta być powinna na zniesienie ciężarów feudalnych. Cena soli z 4 kr. (za funt) powinna być na 2<sup>o</sup> kr. niższa i wolne oney sprzedawanie dozwolone, a przez to dotychczasowe faktorye powinny być zniesione. Należitości przypadające notaryuszom będą zmniejszone. Ogólny wykaz wydatków państwa po trzechletnim przecięciu wynosi 9,285,176 zł. Wykaz dochodów 9,297,156. Lista cywilna Królewska 850,000 zł. (G.W.)

## RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga d. 18 lutego.

Z *Tangeru* donoszą pod dniem 10 stycznia, iż w skutek przedstawień *hollenderskiego konsula*, dozwolił Cesarz *Marokański* schronienia w portach swego państwa dla naszych okrętów przed angielskimi korsarzami, oraz, aby te okręty, które 8 lub 14-dniową kwarantannę odbyć mają, w tychże samych portach ją odprawiały, zamiast, że poprzedniczo posyłane bywały na wyspę *Bai na* przeciw *Gibraltaru*.

Piszą z *Dortrecht* dnia 15 t. m.: „Rozgłoszona już poprzedniczo wieść, że wydawanie urlopów w naszym woysku wstrzymanem zostanie, potwierdza się.” (G.C.)

Bruxella d. 15 lutego.

Dziennik *Union* zapewnia, że *Baron Hoogvorst*, od którego wczoraj nadeszły depeze, przez *Dwór Bawarski*, nie został przyjęty.

Oprócz Jenerała *Gérard*, oczekujemy tu jeszcze na Jenerała *Voirol* i kilku wyższych oficerów *Francuzkich*, którzy wejdą do woyska *Belgijskiego*.

Dziennik *Union* pisze: *Gabinet Bawarski* za powód nieprzyjęcia *Posła Belgijskiego* podaje, iż, należąc do *Związku Niemieckiego*, nie może wchodzić w żadne urzędowe stosunki z *Belgią*, dopóki ta przez *Zgromadzenie Związku Niemieckiego* uznana nie zostanie.

Na wczorayszym posiedzeniu Izby Deputowanych, przyjęty został projekt względem wydania przez rząd obligacyi skarbowych, większością 70 głosów przeciw 2. (G.W.)

— Dnia 17 —

Depesze, które rząd odebrał d. 14 t. m. z *Londynu*, stały się powodem do niezwłocznego zwołania rady ministrów. (G.C.)

— Dnia 18 —

W Dzienniku Ministeryalnym, *Union*, czytamy: „Wiarogodne wiadomości z *Londynu* zapewniają, iż bardzo znowu daleko jesteśmy od nadziei prędkiego załatwienia sporów z *Hollandyą*. *P. Zuylen*, Pełnomocnik *Hollenderski*, zawsze przy swoim obstaie, i zawsze nie ma dostatecznego upoważnienia do ukończenia tego interesu, jak przed konwencją z dnia 22 października.”

Z powodu nieprzyjęcia *Barona Hoogvorsta* u *Dworu Bawarskiego*, pisze Dziennik *Emancipation*, że ten przypadek tém bardziey nie mógł być przewidziany, gdy *Król Leopold* otrzymał od *Dworu Bawarskiego*, nietylko odpowiedź na swe pismo zawiadomujące, ale nawet podobne zawiadomienie o wstąpieniu na tron *Grecki* Xięcia *Otona Bawarskiego*. (G.W.)

## F R A N C Y A.

Paryż dnia 12 lutego.

Od 14stu dni przyjęte przez Izbę Deputowanych prawo Departamentowe, będzie, jak się zdaje, bardzo późno Izbie Parów udzielone, aby nie miała wiele czasu niemię się znajmować. Przeciwnie, równie przez Izbę Deputowanych przyjęte prawo wyłączenia dódydzie pierwey do Izby: gdyż Rząd z niecierpliwością oczekuje na jego potwierdzenie, aby przystąpić natychmiast do rozpoczęcia publicznych robót. *Król* między innemi chce, aby roboty rozpoczęły się około nowy drogi *Louis-Philipp*, i ma zamiar osobiście



przyłożyć się do tego przedsięwzięcia kilku milionami; mają także zayśdź wielkie zmiany w starém mieście, gdzie, oprócz kościoła *Notre-Dame* i pałacu sprawiedliwości, wielka liczba starych domów ma być zniesioną.

— Dnia 14 —

Ministrowie, udzielając Izbie dyplomatyczne akta, zrobili wielką ofiarę dla Deputowanych. Xiążę *Brogie* bardzo niechętnie nakłonił się do tego, w Anglii od najdawniejszych czasów zaprowadzonego zwyczaju. Początkowo utrzymywał udzielenie to ograniczyć tylko na kommissyi; lecz, aby dać rozstrzygnąć ważną jaką kwestyą polityczną, muszą wszyscy członkowie Izby mieć o niej wiadomość.

W wielu towarzystwach utrzymują, iż Marszałek *Clauzel* wysłany zostanie do *Konstantynopola*. (G.W.)

Pani *Laroché-Jacquelin*, znana ze spraw karlistowskich, miała pisać do naszey Królowey, prosząc o pozwolenie opuszczenia Francyi. Politycy, jak wiadomo, usiłuje wysledzić miejsce jej ukrycia i uwięzić tę niebezpieczną niewiastę.

Według *Constitutionnel*, ma wyznaczona do roztrząsania Greckiey pożyczki Kommissya, zasiągnąć rady Xięcia *Suzzo*, tudzież Jenerałów *Schneidera* i *Fabvier*. Tak Kommissya otrzyma wszelkie wyjaśnienia Greckiey kwestyi: gdyż ci trzej mężowie przez długi czas bawiąc w Grecyi, znają dokładnie stan tego kraju.

Jedna z gazet opozycyjnych pisze: „Próżno nas łudzą o naszym położeniu; wszystkie, trudności, których rozwiązanie nasza dyplomacya armatami i protokółami skutecznie usiłowała, jeszcze istnieją, a im więcej układów, tym zawilszemi stają się sprawy. Nie mówiąc o innych sprawach, zapytamy się: jak stoi sprawa belgijska, dla której tyle czasu, kosztów i ludzi strwoniło? Czy nasz Rząd wysłał flotę do *Flessyngi*, jak wysłał wojsko pod mury *Antwerpii*?

Na wczorayszym posiedzeniu Izby Deputowanych, rozwinął *P. Parnat* projekt do zniesienia majoratów, rodzaj filialnych instytucyj prawa pierwotności, jako wyraźne przeciwnych naszym obyczajom i teraźniejszym stosunkom.

Według listów z prowincyi zachodnich, powstaje tam znowu szuanerya; bandy kręcą się wszędzie, chociaż w małych oddziałach, przez co wojsko w nieustannym ruchu zostawać musi.

— Dnia 15 —

Na wczorayszym posiedzeniu, wnieśli niektórzy deputowani projekt rozwiązania gwardyi narodowej; wiadomość o tém sprawiła powszechne wrażenie. Jenerał *Laffayette* nie chciał ani myśleć przypuścić o porównaniu tej milicyi z landwerami, i żądał, wsparty na pewnych zasadach, aby broń gwardyi narodowej, nie w arsenalach złożoną, lecz owszem każdemu obywatelowi do wolnego użycia w każdej chwili zostawioną była: ponieważ gwardya narodowa, wybór narodu, w wielu okolicznościach kraj uratowała. Że gwardya narodowa zupełnie się różni od landwerów, nie mogą tego wiedzieć tuteysi politycy, którzy, a nawet wielu jenerałów, pochodzą z nowych zakładów; lecz powinni by rozpoznać cel wojska tego rodzaju. Stronnictwo „juste milieu“ dla utrzymania przy sobie większości, usiłuje się stara, przeciwko niej działać. (G.C.)

Król rozdał 20 krzyżów Legii honorowej i 1,000 medali pomiędzy lekarzy, którzy podczas cholery, przez skuteczną pomoc dla chorujących na nią, najbardziej się odznaczyli.

Markiz *de Dreux Brézé* przesłał następujące pismo do redakcyi *Tribune*: „Mości Panie! Czytałem we wczorayszey *Tribune* listę imienną członków Izby Parów, w której i ja z pensyą 6,000 franków jestem umieszczony. Rzeczywiście z parostwa mojego oycy odziedziczyłem dotacyą 6,000 fr., pośpieszyłem się jednak po wypadkach lipcowych, takowej zrzec się. Nie pobieram pensyi pod żadnym tytułem od rządu, zrzekłszy się nawet pensyi, do której przez służbę wojskową, miałem prawo.“

*Journal du Commerce* donosi: „Minister spraw zagranicznych miał wczoray konferencyą u Króla z Marszałkiem *Soult* i Ministrem morskim, z przyczyny nałożonego przez Króla *Hollenderskiego* cła na *Skaldzie*.“

*Courrier Français* donosi co następuje „Mówiono, że kommissya budżetowa udała się do Marszałka *Soult*, aby im oznaymił swoje mniemanie względem tegoż budżetu; to jednak nie zasługuje na wiarę. Minister wojny, będąc wezwanym, aby oznaymił dzień, w którym się do kommissyi uda, oznaczył dzień 9 lutego; kilka dni potem pisał jednak do Kommissyi, że zdrowie jego nie pozwala mu z domu wychodzić, i że zatem ich uprasza, aby się w jego gabinecie zebrali. Jednocześnie odpowiedziała kommissya, że Izby opuścić nie może; lecz posyła do niego sprawozdawcę, który mu jej zdania udzieli; w rzeczy samej, udał się ten z jednym członkiem Kommissyi do Ministra.

Xiążę *Brogie* zaprosił Kommissyą, której poruczono rozstrząśnienie projektu do prawa względem pożyczki Greckiey, na obiad.

— Dnia 16 —

Sąd Nadworny wydał wczoray decyzją, ażeby *Vice-Hrabia Chateaubriand* i pomocnicy dzienników *Courrier de l'Europe*, *Quotidienne*, *Gazette de France*, *Echo Français*, *Revenant* i *la Mode*, oraz *P. August Victor Thomas*, byli stawieni przed sąd Departamentu *Sekwany*. *P. Chateaubriand* obwiniony jest: Nro 1) o podburzanie do nienawiści i pogardy Rządu; Nro 2) o zamach na atrybucye Królewskie, które na mocy oświadczoney w dniu 7 sierpnia 1830 roku woli narodu posiada; Nro 3) o wzywaniu do obalenia Rządu przez ogłoszenie pisma pod tytułem: *Pamiętnik o uwięzieniu Xiężny Berry*; dzienniki zaś powyższe obwinione są o zamach na atrybucye Królewskie z powodu, iż wydrukowały mowę, mianą do *P. Chateaubriand*, która się kończy słowami: *Madame votre fils est mon Roi*.

Z poselstwa Rossyjskiego wysłano nadzwyczajnego gońca do *Petersburga*; Hrabia *Appony* wysłał także kurjera do swego dworu; utrzymują, że interesa Belgijsko-Hollenderskie były tego powodem.

Postanowienia Króla *Hollenderskiego* względem cła na *Skaldzie*, nie mało dały do myślenia Xięciu *Brogie*.

*P. Horace Vernet* wyjechał wczoray do *Rzymu*, wioząc z sobą depesze rządowe.

*X. Pradt*, głośny z kilku dzieł politycznych, napisawszy przy schyłku życia swego pisemko przeciw wolności druku i całej teraźniejszey żurnalistyce, pożegnał się przed kilku dniami z tym światem.

Wiadomości z *Madrytu* dochodzą do dnia 8 lutego. Ciągła panuje tam spokojność, lubo nie ustały częste uwięzienia; Z Kapitanem Francuzkiego kupieckiego okrętu, władze miejscowe w *Alicante* bardzo nieprzyzwoicie postąpiły. Tameczny *Vice Konsul Francuzki*, na żądanie zadostę uczynienia, tylko bardzo obojętną otrzymał odpowiedź.

Listy z *Alexandryi* zapewniają, iż stałem postanowieniem *Mehmeda Ali* jest, pozyskać w teraźniejszych układach swą niezawisłość od *Porty*: jest to plan jego dawny: dla osobistej bowiem urazy lub mało znaczącej prowincyi, nie poniosłby tak wielkich ofiar, które zupełnie kraj wycieńczyły; niezawisłość tylko *Egiptu* zagoić może te rany; zresztą znana sprężystość, *Mehmeda Ali* nie każe wątpić, iż będzie umiał wynagrodzić sobie te straty. (G.W.)

ANGLIA.

Londyn dnia 9 lutego.

Dotychczasowe rozprawy nowego parlamentu otworzyły pole tutejszym dziennikom do robienia licznych spostrzeżeń nad charakterem reformowanego prawodawstwa, nad ścierającymi się stronnictwami i nowymi projektami, które mają być przedmiotem rozpraw parlamentowych; u-



mieszczamy niektóre z celniejszych dzienników wyjęte. Dziennik *Globe* twierdzi: między wszelkimi stronnictwami znajdując się jeszcze zawsze liczne odcienia, ale dwa są główniejsze w Anglii stronnictwa, wszystkie inne są ich odcieniami. Jedno stronnictwo składa się z takich, którzy trzymają się naszej reformowanej ustawy i przeszkadzają wszelkim dalszym doświadczeniom, dopóki dokładność pierwszej nie będzie wykazaną, którzy wszelkie praktyczne reformy i udoskonalenia pragną zaprowadzić, ale zarazem mają na pilnej haczykości, aby szanować własność i zachować pokój: gdyż inaczej w tak sztucznym terazniejszym układzie kraju, najwięcej nawet obiecujące reformy, gorzkie zrzuciłyby skutki. Drugie jest stronnictwo niespokojności i poruszeń, które okazało próbę swej nauki w Irlandyi. Jakiegokolwiek jego są zamiary, zawsze ono wstrząsa bezpieczeństwem własności, nie szanując niczych praw: niweczy powszechny pokój, zapalając namiętności cierpiących niedostatek przez wystawienie przesadzone ich nędzy. Jeżeli to stronnictwo otrzyma przewagę, wszystkie klasy ludzi, wyjąwszy spekulujących na upadek rządu, doznałyby najnieszczęśliwszych skutków: z tego powodu z obawą oczekujemy wypadków w Parlamencie: czy moc czy osłabienie będzie ich udziałem. Z obrania P. *Peel* członkiem parlamentu, nie tailiśmy naszej radości, jakoż wybór swój usprawiedliwił pierwszą mową w Izbie Niższej; wynurzył on sposób myślenia znakomitego stronnictwa kraju, które w Parlamencie reprezentowane być powinno, i gdyby inny wybór nie pozostawał pod przewodnictwem takich mężów, interessa państwa zawsze bezpieczniejszy byłby prowadzone, niż przez Irlandzkich *repealerów* i radykalistów. P. *Hume* chce, aby, nie tylko wszystko, ale wszystko od razu, było zrobione.

Dziennik *Times* dziwi się, iż po mowie Królewskiej i pierwszych obradach parlamentowych, na targu papierów publicznych, nie okazało się większe zaufanie. Publiczność zawiodła się w swych nadziejach, co do interesów zagranicznych, które sądziła bliskimi załatwienia. Dziennik ten zajmuje się po większej części Irlandyą i powtarza, iż najostrzejsze zmuszające środki bez jednoczesnej zmiany nędzy uciśnionych i nogami deptanych ubogich, spokojność w Irlandyi bynajmniej przywrócić nie będzie. Tenże dziennik utrzymuje, iż, sądząc z postępowania dotychczasowego, P. *O'Connell* ma na celu własne tylko widoki, nigdy bowiem jeszcze nie popierał żadnego projektu, któryby był na korzyść Irlandyi wnoszony, okazał się nawet przeciwnikiem praw ubogich.

Główniejsze dzienniki przeciwne powyższemu, są *Albion* i *Morning-Post*, które reprezentują przeciwne stronnictwo. Pierwszy jest umiarkowany, drugi dosyć gwałtowny. *Albion* robi porównanie między terazniejszym i dawniejszym Parlamentem, i twierdzi, że długie beużyteczne rozprawy, które reformiści zarzucali dawniej Torysom, teraz przez nich samych aż do znużenia są przedłużane.

Dziennik *Morning-Post* uważa, iż przewagi Wigów w Izbie Niższej, przyczyną są niezwłoczne wybory po przyjęciu bilu reformy; wyborcy bowiem nie mieli dosyć czasu, aby się pozbyc uprzedzenia o reformie, jakie wówczas panowało. Twierdzi daley, że tą razą Ministrowie nienayleniej stoją w Izbie Niższej, która teraz liczy 658 członków, między którymi znajduje się 150 Torysów, około 200 radykalistów, reszta składa się z osób, które, albo dla interesu, albo ze zwyczaju, lub też nie mający swego zdania, głosują za ministrami; po takiej Izbie nie wiele dobrego spodziewać się można.

— Dnia 15 —

Na posiedzeniu Izby Niższej w dniu 11 b. m. Lord *Althorp* rozwinął swój bil reformy kościoła Irlandzkiego; z jego mowy okazało się, iż dochody wszystkie tego kościoła nieprzechodzą 30,000 funt. szter. Czy jakowa część z tych dochodów otrzyma inne przeznaczenie, nie wyraził minister.

Główniejsze punkta tego bilu są następujące: Zupelne i niezwłoczne zniesienie kościelnego podatku, nazwanego *Church-Cess*, które przyniosłoby ulgi rocznej 80,000 funt. szter.; zniesienie kilku Arcy-Biskupstw i Biskupstw tak, iżby Irlandya, zamiast 4 Arcy-Biskupów, tylko 2, a zamiast 18 Biskupstw, 10 posiadała. Arcy-Biskupstwa *Chashel* i *Tuam* zamieniają się w Biskupstwa. Niezwłocznie nałożony zostanie podatek od 5 do 15 procentów na wszystkie Biskupstwa. Dochody po zniesionych Biskupstwach przyłączone będą do ogólnego funduszu kościoła. Wszyscy Biskupi i Arcy-Biskupi biorą rocznie razem 130,000 funt. szter., z których 60,000 funt. szter. ma być odciągnięte. Ma także być nałożony podatek na wszystkie prebendy, przenoszące 200 funt. szter. od 5 do 15 procent, ogólny dochód wieży parafialnych nie powinien przenosić 600,000 funt. szter. Wszystkie duchowne *Sinecure* (fundusze bezobowiązkowe) będą zniesione, i kommissarze wyznaczeni dla zarządzania ogólnemi funduszami kościelnymi i t. d., którzy będą zarazem upoważnieni do zajęcia wszelkich miejsc, gdzie od 3 lat nie odbywało się Anglikańskie nabożeństwo. Dzierżawcy kościołowi upoważnieni będą zamienić swe kontrakta na czynsze wieczyste, dochód z tych dzierżaw należeć będzie do narodu, na zaspokojenie innych potrzeb krajowych. Kapitał wynosi podług najniższego obrachowania 2,500,000 funt. szter. do 3,500,000. Dziesięciny; ich zniesienie i połączone prebendy, będą przedmiotem oddzielnego bilu. P. *O'Connell* wynurzył wielką radość z powodu tego projektu, który ma zaród przyszłego ulepszenia, a lubo zbywa mu na niektórych jeszcze wydoskonaleniach, zawsze jednak wszelkimi siłami wspierać go będzie. W tym samym duchu mówili P. *Francis Bourdet*, lord *Ebrington*, P. *Stanley* i inni; przeciwnie P. *Robert Inglis* potępiał z zapalczywością projekt, na który, mówił, iż ani Król, ani Parlament, bez obrazy przysięgi, zezwoliłby nie mogli. Te same myśli, lecz z większym umiarkowaniem, wynurzył P. *Robert Peel*. P. *Ruthwen*, drugi reprezentant z *Dublinu*, żądał, aby pozostała część dochodów przeznaczoną była na rzecz Katolików, co jednak odrzuconem zostało. Plan ten lorda *Althorp* powszechnie zyskał zadowolenie, tém bardziej, że się zgadza z przekonaniem *O'Connela*, przez co może ustać potrzeba użycia środków gwałtownych. Lord *Gréy*, który miał już we wtorek wnieść swój w tym względzie bil w Izbie Wyższej, dziś w wieczór dopiero go wnieśli. Widać pewne modyfikacye w zamiarach rządu.

Z powodu przyjęcia Pana *Pease* na członka Parlamentu, wyraża się *Globe*: „Jest to nie mały dowód zmiany ducha czasu: odtąd nie będzie już względu na odcienia religijne, lecz na owe powszechne, towarzyskie, obyczajowe ukształcenie, które jest nieodzowne, do pełnienia obowiązków publicznych. Zetowarzystwo przyjaciół (kwakry) posiada takich mężów, zaprzeczyc nie można iż chodzi pytanie: czy członkowie każdej innej religijnej sekty, gruntowniejsze mają prawo do głosu w radzie państwa, jak kwakrowie.

Odtąd examina, nawet w medycynie, w uniwersytecie Edyńbarskim, mają się odbywać, nie w języku łacińskim, ale krajowym.

Kompania Wschodnio-Indyjska ofiarowała Rządowi swe posiłki do osadzenia *Tower*, gdyby stojące tam wojsko potrzebne było do Irlandyi.

Wkrótce spuszczone z warsztatu zostanie liniowy okręt *Royal-William* o 120 działach, jeden z największych okrętów marynarki Angielskiej, a niedługo potem drugi okręt o 98 działach, podług nowej konstrukcyi budowany.

*Courier* pisze: „Upoważnieni przez pierwszą meksykańską zwierzchność w Anglii, ogłaszamy za bezzasadną wieść, jakoby rzeczpospolita meksykańska, Hiszpanii za uznanie jej niepodległości znaczną sumę pieniężną ofiarować miała.”

Ta sama gazeta pisze względem bilu lorda *Althorp*, co następuje: „Zniesienie nadużyć w sprawach kościelnych, w Irlandyi zagnieżdżonych, jest rzeczą stosowną i potrzebną, jednak nie usu-



wa zasadnych przyczyn tamecznego nieukontentowania, to jest: ubóstwa i niedostatku ludu."

W piątek w wieczór około kościoła Świętego Marcina, aresztowano Filipa Lonergana, którego dawniej Michałem Lorrigan nazywano. Jak wiadomo, pisywał on kilkakrotnie listy z pogrozkami do Króla. Ten człowiek służył przez kilka lat w stopniu starszego sierżanta w Indyach, gdzie już przeciwne rozgłaszał pisma, i od sądu wojennego na oddalenie ze służby bez pensji skazanym został; jednakowoż później otrzymał połowę pensji. Powróciwszy do Anglii, założył szkołę w Manchester. W ostatnich latach ciągle pisywał do Króla, w wyrazach nader ubliżających, również do lorda kanclerza Brougham, do ministra spraw wewnętrznych lorda Melbourne i do innych ministrów, przekładając im swe zażalenia. W sobotę wypytywano się go w biurze ministra spraw wewnętrznych, i okazało się z jasnych jego odpowiedzi, że nie cierpi bynajmniej pomieszczenia złyśłów. (G.C.)

#### HISZPANIA.

Madryt dnia 5 lutego.

Zdarzenie, jakie miał P. Stratford Canning na Dworze Królewskim, jest następujące: Udał on się w towarzystwie Francuzkiego Posła do tak nazwanej Camara, celem ucałowania ręki Królewskiej. Miejsce to jest jednak tylko dla Posłów familiynych, Francji i Neapolu przeznaczona. Marszałek Dworu zapomniał o tém Posła Brytańskiego zawiadomić. Później dopiero przypomniał sobie, oznajmił bardzo grzecznie Posłowi, sposobem powiadającym o przeznaczeniu Camary. P. Stratford odpowiedział na to: „Powiedz WPan Królowi, że Król Wielkiej Brytanii, którego osobę reprezentuję, wszedł do tego pokoju, i tym sposobem nie może być odprawiony.“ Na to się wszyscy zdumieli.

Rozporządzeniem Królewskiem z dnia 2 b. m. zmniejszoną została kwarantanna na dni 6, którą podróżni odbyć muszą w Irun albo Junguera.

Gdy wiadomości z Oporto, przestrzegają, że cholera tamże wybuchła, przeto Jenerał-Kapitał prowincji graniczących z Portugalią, otrzymali rozkazy najostrzejsze, aby się o tém przekonali, i w razie istnienia tam zarazy, wszystkich podróżnych z Portugalii pod dubeltową kwarantanną, (każda po 14 dni) zatrzymali. Podobne środki przedsięwzięto i ze strony morza.

Intrygi przy tutejszym Dworze panują ciągle; urzędnicy jedni drugich usiłują zepchnąć. W zaprowadzeniu nowego porządku rzeczy, Ministrowie nie mogą się zgodzić; rząd panuje rozdwojenie; z tego powodu skład gabinetu, jaki teraz jest, nie może się długo utrzymać. Względem zwolania Korteżów, czterech Ministrów jest temu przeciwnych, a tylko dwóch za zwolaniem.

Mówią, iż Hrabia Ofalia zajmuje się gorliwie ułożeniem planu zniesienia majoratów. Jest to przedsięwzięcie, godne jego talentu. (G.W.)

#### PORTUGALIA.

Donoszą z Porto, że Jenerał Solignac podzielił całą armią na 3 korpusy: pierwszym dowodzi Xiążę Terceira (Hrabia Villaflor), drugim Jenerał Saldanha, a trzecim Jenerał Francuzki Froment; mylnie zatem były wiadomości, jakoby panowało nieporozumienie między Jenerałami Portugalskimi i Marszałkiem Solignac; przeciwnie teraz większa, niż kiedykolwiek panuje między dowódcami jedność. (G.W.)

#### AMERYKA

Rio-Janeiro 17 grudnia.

Dnia 2 t. m. były urodziny Cesarza Don Pedra II. Młody Cesarz odbył przegląd gwardyi narodowej i przejeżdżał wszystkie jej szeregi. Wszystkich oczy były nań zwrócone. — Dniem wprzód przyszła wiadomość o poddaniu się Pinto Madeira

w Ceara; ten powstaniec został kilkakrotnie pobitym, i korzystał z amnestyi przez jenerała Labarusa ogłoszonej, chociaż go deputowani wyjęli. — W prowincyi Pernambuco Indyanie wszczęli wojnę i grożą miastu; francuzki konsul żądał pomocy, którą wysłaniem brygu wojennego „Alciades” mu udzielono. — Na południu, Lavaleja, który w Montevideo przeciw prezesowi Fructoso Ribeiro orężem się opierał, widział się przymuszonym cofnąć na ziemię brazylijską, gdzie broń złożył. (G.C.)

Washington dnia 8 stycznia.

Oczekiwanego urzędowego udzielenia wzajemnej proklamacyi i postanowienia nullificyynego południowej Karoliny nie przełożono Kongressowi. Tym bardziej to zadziwia, gdy tego wyraźnie zażądano od Prezydenta. Zdaje się, jakoby chciał uniknąć rozpraw w tym przedmiocie. Rozchodzi się tu wieść, że 14,000 ochotników oświadczyło gotowość udania się przeciw wojsku rządu centralnego, i że równie w Virginii większa część oświadczyła się za zniesieniem taryf, i znaczna liczba młodych ludzi gotuje się do walki.

Z Nowego Yorku odebraliśmy gazety z dnia 20 stycznia, sądząc z ostatniego postanowienia Prezydenta Zjednoczonych Stanów, postanowił w najgorszym razie zmusić południową Karolinę do posłuszeństwa.

Nowy-York d. 12 stycznia.

Plan zmniejszenia taryf celnej, podany pod obrady Kongressowi Stanów Zjednoczonych, jest następujący: Opłata od wełny wynosi 40 procent, na rok 1833 aż do maja zmniejszona będzie do 35, a później do 25 od 100. Od wełnianych towarów cło z 50 procent. niższe zostanie do roku 1834 na 30, a później na 20. Opłata od towarów bawełnianych, 25 procentu wynosząca, ma być niższą do 30, po 1834 roku, do 20 od sta.

Dzienniki Amerykańskie zawierają obszerny opis zaiscia, jakie miał w Washingtonie Jenerał Blair, reprezentujący Południową Karolinę w Izbie reprezentantów, z Jenerałem Green, redaktorem jednego Dziennika, w którym stronnicy Południowej-Karoliny, do których należy Jenerał Blair nazwani są Torysami. Jenerał Blair spotkał na ulicy d. 24 grudnia Jenerała Green, którego zapytał o przyczynę nazwania ich Torysami. Jenerał Green odpowiedział, iż Dziennik tłumaczy jego zdanie, nie potrzebuje przeto dawać w tym względzie żadnego objaśnienia; poczem Jenerał Blair, uderzeniem kija powalił go na ziemię. Jenerał Green porwał się z ziemi i dobył pugnatu. Jenerał Blair widząc, iż swego przeciwnika, jak wyrażają Dzienniki, nie znullifikował, wziął się także do pugnatu; obaj przeciwnicy uderzyli na siebie gwałtownie, lecz zostali wkrótce przez nadeszłe osoby rozłączeni; obaj lekko ranieni.

— Dnia 20 —

Gazety tutejsze zawierają długie tak nazwane postanowienie (pewny rodzaj manifestu) Prezydenta Zjednoczonych Stanów, którego odczytanie w Kongressie trwało 5 kwadransy. Dziennik Advertiser następujące nad nim robi uwagi: „Pismo Prezydenta, dotyczące postępowania południowej Karoliny, jest jednym z najważniejszych dokumentów, jakie kiedykolwiek wyszły od władzy wykonawczej w Ameryce. Ktokolwiek jest jego autorem, dowodzi ono wielkich jego talentów. Prezydent zamienił nareszcie niezdolnych i nieodpowiedzialnych Radców, którzy byli kamieniem młyńskim u szyi dla zarządu, na Radców pełnych talentu, pewnych zasad i sprężystości; tym sposobem mógł ten wyborczy akt, jakim jest pismo Prezydenta, przy takim składzie rządu przysięść do skutku.”

W Południowej-Karolinie w Hrabstwach Chesterfield i Cheran, odbyły się wielkie zgromadzenia obywateli, które oświadczyły się przeciw użyciu kroków nieprzyjacielskich względem centralnego rządu. (G.W.)

Observacje meteorologi- czne.	Czas Obserwacji.		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.		Wiatr.		Stan powietrza.	
	d. 22 o 2 wieczor.		27 cal. 11,9 lin.		— $\frac{1}{2}$ stopni.		Zachodni.		Pochmurno.	
	d. 23 o godz. 6 $\frac{1}{2}$ rano.		27 — 11,4 —		— $\frac{1}{2}$ —		Zachodni.		Snieg.	
	d. 24 — — —		27 — 0,2 —		— 9 $\frac{1}{2}$ —		Północny.		Pogoda.	

DODATEK